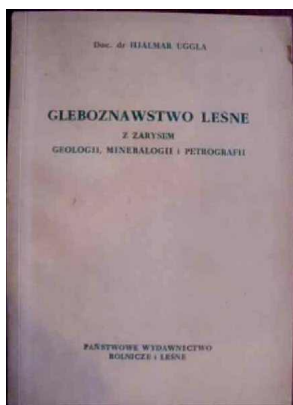


Podręczniki z tamtych lat



Nie mogłem się oprzeć chęci wpisania komentarza do tej pamiątkowej pozycji książkowej - jednak jest to nie moje własne wspomnienie, ale naszego szkolnego kolegi z rocznika maturalnego 1963 - Kazia Orzechowskiego, przesłane mi mailem z prośbą o zamieszczenie na naszej stronie. Poczytajcie i niech mgiełka nostalgii przestłoni Wam oczy.....

Admin

Szanowny Panie Kolego "Jaszczurze",

buszując w Internecie po mojawolskiej stronie, natknąłem się na dział z podręcznikami i zeszytami. I zaraz mi się przypomniał mój ulubiony podręcznik, który sobie dobrze zapamiętałem z powodu nazwiska autora i jego imienia - nie do wymówienia przez polski aparat gębowy. Jest to Hjalmar Ugglą **"Gleboznawstwo leśne z zarysem geologii, mineralogii i petrografii. Podręcznik dla technikum leśnego"**, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa 1955. Zapamiętałem sobie ten podręcznik i z tego powodu, że miał kolorowe tablice (kolory w książkach były wtedy rzadkością!) z przekrojami różnych rodzajów gleb leśnych. Jeśli dobrze pamiętam, podręcznikiem tym posługiwaliśmy się do nauki przedmiotu "nauka o środowisku leśnym". Przedmiot taki był z pewnością, bo figuruje na moim świadectwie dojrzałości z cenzurką - pochwalę się - "bardzo dobry", ale kto go nauczał w Mojej Woli, nie pamiętam. Bardzo mi się ten podręcznik przydał podczas ostatnich i niezapomnianych praktyk wakacyjnych z urządzania lasu, jakie wespół z Irkiem Królem odbyliśmy w Nadleśnictwie Zwierzyniec w Zamojskiem, podczas których wykonywaliśmy m.in. wykopy i na ich podstawie sporządzaliśmy opisy i rysunki profilów gleb na różnych stanowiskach leśnych, właśnie z pomocą podręcznika H. Ugglą. Przypomniałem sobie o tym podręczniku po latach, kiedy to pewnego dnia w skromnym pokoju "naczelnego" Wydawnictwa Uniwersytetu Gdańskiego zjawił się gość o wyraźnie nordyckich rysach twarzy, ale z sympatyczną powierzchownością i staranną polszczyzną uprzedził mnie, że nosi obco brzmiące nazwisko. Chcąc go ośmielić, powiedziałem, że dla niego moje nazwisko może brzmieć również obco. Wtedy się przedstawił: "Andrzej Niels Ugglą jestem". A ja mu na to: "Pańskie nazwisko wcale nie brzmi mi obco, ponieważ przynajmniej przez rok w szkole leśnej uczyłem się gleboznawstwa z podręcznika Hjalmarą Ugglą". Trzeba było widzieć minę gościa! "A to mój ojciec" - zdołał wykrztusić wyraźnie poruszony. Od razu powiązała nas nić sympatii, która w roku 2003 przeciągnęła mnie na drugą stronę Morza Bałtyckiego i podczas mojej samotnej podróży samochodem przez Skandynawię długości 5550 km, odbytej z powodu pewnego żartu (ale to już całkiem inny temat), mogłem przez trzy dni gościć w domu Andrzeja Nielsa w Uppsali, gdzie był on profesorem na tamtejszym uniwersytecie. Podczas niekończących się rozmów przy dobrym winie bardzo dużo się dowiedziałem o starożytnym arystokratycznym szwedzkim rodzie Ugglów (

uggla

to pol.

sowa

), który w XIX w. zamieszkiwał w Finlandii należącej wtedy do Rosji i z tej racji Ugglowie byli poddanymi rosyjskiego cara. Jako tacy zostali posłani do Królestwa Polskiego, gdzie w ciągu dwóch wieków świadomie ulegali polonizacji. Hjalmar Ugglą (1909-1983) urodził się w Warszawie, ukończył Wydział Leśny SGGW, pod pseudonimem "Sowa" brał czynny udział w akcjach polskiego ruchu oporu, a po powstaniu warszawskim w willi "Sówka" w Milanówku przechowywał powstańców i cywilów, w tym: Żydów, za co pośmiertnie Instytut Pamięci Yad Vashem nadał mu i jego żonie Ludwice tytuł Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata. Jego syn Andrzej Niels Ugglą (1940-2011), urodził się w Warszawie, wychowywał w Olsztynie, studia pod kier. prof. Marii Janion ukończył w Gdańsku, doktoryzował się w Uppsali, tam mieszkał i razem z żoną Margarethą wychowali dwoje dzieci, córkę i syna, od urodzenia dwujęzyczne, ponieważ ojciec mówił do nich tylko po polsku, a matka - tylko po szwedzku. Pracując na uniwersytecie w Uppsali, zajmował się problemami polskiej historii i literatury, wiele z tego zakresu publikował po polsku i szwedzku. Do końca życia utrzymywał kontakty z Uniwersytetem Gdańskim oraz z wieloma Polakami, o czym przekonałem się, poproszony o wpis na odjezdny, przeglądając opasłą "Księgę Gości". Niezapomnianym przeżyciem podczas tej gościny było dla mnie zapoznanie się - jako z pamiątką rodziną - z zielnikiem zawierającym ponad 300 gatunków mchów skandynawskich, sporządzonym tylko w dwóch egzemplarzach przez jakiegoś botanika z rodziny Ugglów; wiele z nich mogłem potem podziwiać w naturze podczas mojej dalszej podróży przez Skandynawię. W pamięci zachowałem również rodzinny zbiór sów i różnych przedmiotów z motywem sowy.

Na koniec tej epistoły chciałbym Panu Koledze serdecznie podziękować i wyrazić szczerze uznanie za prowadzenie strony mojawola.za.pl z jej licznymi działami, która tak skutecznie i owocnie porusza i uruchamia pokłady pamięci i może się przyczynić do integracji rozproszonego środowiska absolwentów i sympatyków Technikum Leśnego im. Bolesława Bieruta (co za zaszczytny patronat!) w Mojej Woli.

Z leśnym a zarazem mojawolskim pozdrowieniem "Darz Bór"

Kazimierz Orzechowski

z Gdańska, dnia 28 miesiąca stycznia roku 2013

Nasze podręczniki z tamtych lat

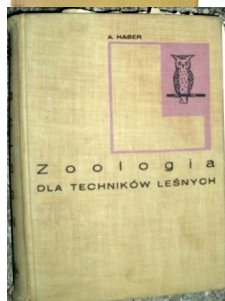
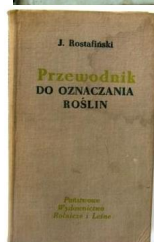
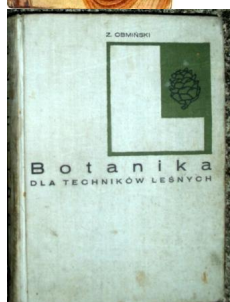
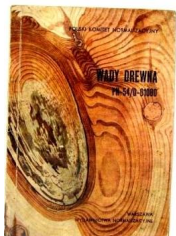
Wpisany przez Administrator

poniedziałek, 30 sierpnia 2010 23:11 - Poprawiony wtorek, 29 stycznia 2013 00:13

Nasze podręczniki z tamtych lat

Wpisany przez Administrator

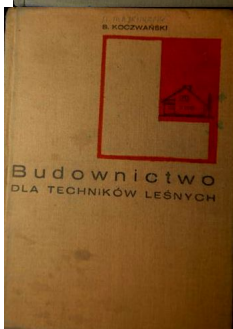
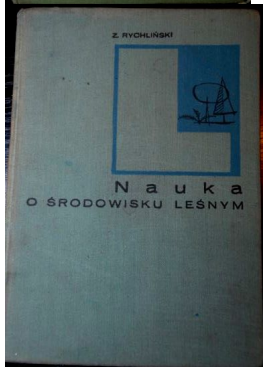
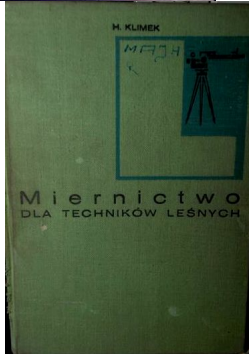
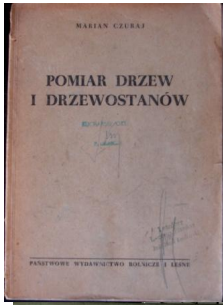
poniedziałek, 30 sierpnia 2010 23:11 - Poprawiony wtorek, 29 stycznia 2013 00:13



Nasze podręczniki z tamtych lat

Wpisany przez Administrator

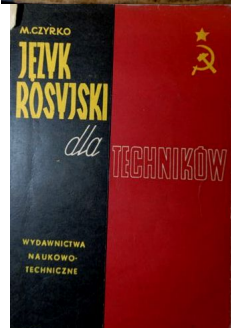
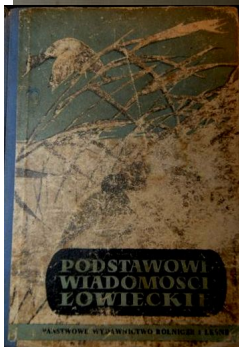
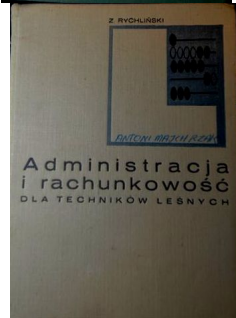
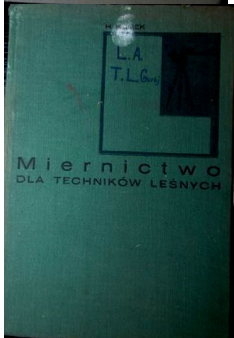
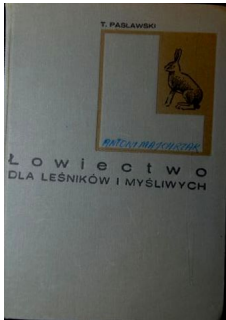
poniedziałek, 30 sierpnia 2010 23:11 - Poprawiony wtorek, 29 stycznia 2013 00:13



Nasze podręczniki z tamtych lat

Wpisany przez Administrator

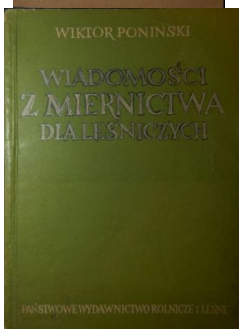
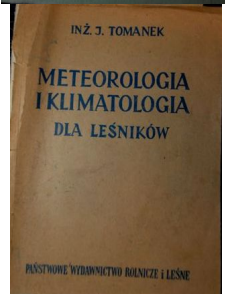
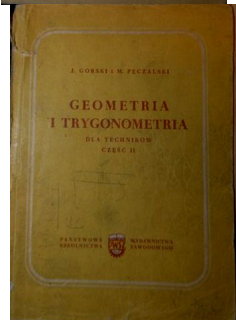
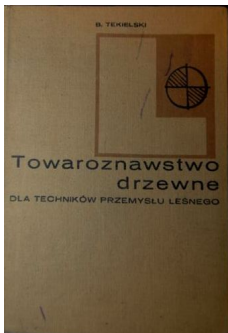
poniedziałek, 30 sierpnia 2010 23:11 - Poprawiony wtorek, 29 stycznia 2013 00:13



Nasze podręczniki z tamtych lat

Wpisany przez Administrator

poniedziałek, 30 sierpnia 2010 23:11 - Poprawiony wtorek, 29 stycznia 2013 00:13



Nasze podręczniki z tamtych lat

Wpisany przez Administrator

poniedziałek, 30 sierpnia 2010 23:11 - Poprawiony wtorek, 29 stycznia 2013 00:13

